

# Nawozy sztuczne a moda na zmienno płciowość

24 marca 2024

Kazimierz Grześkowiak w utworze „Odmieniec” obarczał winą za „odmianę” m.in. nawozy sztuczne. Piosenka miała być satyrą na ciemnotę krajowego chłopca, ale okazuje się prorocza i znacznie wyprzedzająca swoje czasy. Okazuje się, że to, co kojarzono z „chłopską ciemnotą”, jest „awangardą postępu”.



Zacznijmy jednak od fragmentu tekstu samej piosenki: „Chłop jest z morgami i urodziwy, w rękach mocarny, że istne dziwy. Jedno go tylko hańbi i plami: czemu nie lata za dziewczuchami? Może to przez te nawozy sztuczne, może był w szkole zbyt pilnym uczniem, może to wszystko przez te atomy, że wariata mamy!”.

Nieoczekiwanie taką samą diagnozę w sprawie „odmieńców” postawiła czołowa polityk socjalistów w Europie. Chodzi o Francuzkę, Ségolène Royal, m.in. minister ds. środowiska, kandydatkę Partii Socjalistycznej w wyborach prezydenckich w 2007, była „partnerką” prezydenta Francois Hollande’a. Odniosła się do raportu senackiego, w sprawie mody na zmianę płci wśród nieletnich we Francji i wyjaśniła to zjawisko wpływem... nawozów sztucznych.

Konkretnie obwinia służący do niszczenia chwastów glifosat, który ma zawierać substancje zaburzające funkcjonowanie układu hormonalnego. W 2017 roku Europejska Agencja Chemikaliów podtrzymała opinię, że glifosat silnie uszkadza oczy i jest niebezpieczny dla organizmów wodnych, ale wyjaśniała, że badania nie pozwalają sklasyfikować glifosatu jako kancerogennego, mutagennego i środka zagrażającego reprodukcji.

Segolene Royal uznaje, że wpływ tego środka nie jest wystarczająco zbadany i na antenie BFMTV stwierdziła, że substancja ta, zaburzając funkcjonowanie układu hormonalnego, jest odpowiedzialna za wzrost dysforii płciowej wśród nieletnich. „Nie wolno nam zapominać, że wzrost liczby tych przypadków wynika z substancji zaburzających funkcjonowanie układu hormonalnego” – oświadczyła, zapewniając dodatkowo, że powiązanie to zostało „udowodnione”.



Jej zdaniem „na obszarach, gdzie masowo stosuje się pestycydy, wiek dojrzewania małych dziewczynek rozpoczyna się czasami w wieku 8–9 lat”. No i okazuje się, że trzeba było czekać ponad pół wieku, żeby wyśpiewana przez Kazimierza Grześkowiaka prawda, znalazła potwierdzenie w wystąpieniu „postępowej” polityk i to w samej Francji.

Dodajmy, że dyskusja o dysforii płciowej ma miejsce w związku z propozycją Partii Republikanie, która chce złożyć jeszcze w tym półroczu projekt ustawy zakazującej „zmian płci” dla osób nieletnich. Opublikowany kilka dni wcześniej raport senacki, uznał odpowiedzialność w możliwym krzywdzeniu dzieci zwłaszcza „ideologii transafirmatywnej”, która rozprzestrzeniła się wśród pracowników służby zdrowia. Lewica woli obarczać winą... nawozy sztuczne.

Autorstwo: BD

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)